

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 1 października 2019 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: Sędzia Hanna Flisikowska

Protokolant: Starszy sekretarz sądowy Anna Krzemińska

po rozpoznaniu w dniu 17 września 2019 r. w Poznaniu

sprawy z powództwa T. Ż.

przeciwko Towarzystwo (...) S.A. w W.

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 219.300zł (dwieście dziewiętnaście tysięcy trzysta złotych) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 17.01.2013r. do dnia zapłaty.
2. Kosztami procesu w całości obciąża pozwanego, a szczegółowe wyliczenie tych kosztów pozostawia referendarzowi sądowemu.

/-/Hanna Flisikowska

XII C 1026/18

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym do tut. Sądu w dniu 1 czerwca 2018 r. powód T. Ż. domagał się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 219.300 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 17 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powyższego żądania wskazano, że powód posiadał zawarte z pozwanym umowy ubezpieczenia OC oraz AC, które dotyczyły pojazdu marki B. (...) o nr rej. (...) w okresie od dnia 31 marca 2012 r. do dnia 30 marca 2013 r., przy czym ubezpieczenie AC przewidywało ochronę ubezpieczeniową również w razie kradzieży pojazdu. W dniu 1 czerwca 2012 r. powód podpisał aneks do umowy w przedmiocie rozszerzenia ochrony ubezpieczeniowej ww. pojazdu również na terytorium Ukrainy, wobec jego planów co do wyjazdu do ww. kraju. Następnego dnia powód wyjechał ubezpieczonym pojazdem na Ukrainę, gdzie skradziono mu przedmiotowy samochód dnia 3 czerwca 2012 r. Tego samego dnia powód zgłosił szkodę pozwanemu. Decyzją z dnia 16 stycznia 2013 r. pozwany odmówił powodowi wypłaty odszkodowania, kwestionując swoją odpowiedzialność za szkodę i powołując się na okoliczność, że jego przedstawiciel sporządził dokumentację dotyczącą rozszerzenia ochrony ubezpieczeniowej w dniu 4 czerwca 2012 r., a więc dzień po kradzieży pojazdu. Powód wielokrotnie odwoływał się od decyzji ubezpieczyciela, zwrócił się również do Rzecznika Ubezpieczonych, który podzielił jego stanowisko. Pozwany podtrzymał jednak swoje stanowisko. Następnie powód zawiadzał pozwanego do zawarcia ugody, co również okazało się bezskuteczne. W zakresie wysokości dochodzonego roszczenia powód powołał się na treść § 8 ust. 1 OWU umowy AC łączącej strony, natomiast w zakresie roszczenia odsetkowego, powód wskazał, że domaga się zasądzenia odsetek od dnia następnego po dniu, w którym ubezpieczyciel odmówił wypłaty odszkodowania (k. 1-5).

W trybie i terminie prawem przepisany powód złożył odpowiedź na pozew, domagając się oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia na jego rzecz od powoda kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska powód w pierwszej kolejności podniósł zarzut przedawnienia roszczenia, powołując się na trzyletni termin przedawnienia, który upłynął już od daty kradzieży pojazdu powoda. Następnie powód wskazał, że umowa AC łącząca strony nie przewidywała ochrony ubezpieczeniowej w razie kradzieży pojazdu na terytorium Ukrainy, a aneks zapewniający tę ochronę został zawarty dopiero w dniu 4 czerwca 2012 r., a więc dopiero następnego dnia po kradzieży. Powód zakwestionował powództwo zarówno co do zasady, jak i co do wysokości (k. 65-70).

W dalszym toku postępowania strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska procesowe.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 30.03.2012 r. powód T. Ż. zawarł z pozwanym Towarzystwem (...) S.A. w W. umowę ubezpieczenia OC potwierdzoną polisą nr (...) oraz (...) (...) potwierdzoną polisą numer (...) pojazdu B. (...) o nr rej. (...) na okres od dnia 31.03.2012 r. do dnia 30.03.2013 r.

Okoliczność bezsporna, a nadto: potwierdzenie zawarcia umowy ubezpieczenia OC z dnia 30 marca 2012 r. (k. 8), wniosek o ubezpieczenie do polisy (...) (k. 9), polisa (k. 10)

W dniu 1 czerwca 2012 r. w związku z planowanym wyjazdem na Ukrainę, powód skontaktował się z pracownikiem (...) i spółka” w P., agentem ubezpieczeniowym P. K., w celu załatwienia formalności związanych z Zieloną Kartą. Podczas przedmiotowej rozmowy powód został poinformowany, że jego polisa ubezpieczeniowa nie obejmuje ochrony na terytorium Ukrainy. W związku z powyższym, powód poprosił o rozszerzenie ochrony i przygotowanie odpowiedniej dokumentacji. P. K. zapewnił powoda, że przygotuje niezbędną dokumentację i tego samego dnia zostanie ona dostarczona do powoda.

Dowód: biling rozmów telefonicznych (k. 26), zeznania świadka P. K. (k. 177-178), zeznania powoda (k. 91-92, 188v-189)

Tego samego dnia w godzinach popołudniowych powód otrzymał powyższe dokumenty, tj. Międzynarodową Kartę (...) Samochodowego oraz dokumentację niezbędną do rozszerzenia ochrony ubezpieczeniowej na terytorium Ukrainy, tj. aneks do polisy AC powoda oraz zobowiązanie do zapłacenia składki z tego tytułu, które to dokumenty powód podpisał. Dokumentacja została dostarczona powodowi do jego miejsca pracy przez pracownika serwisu (...), który przybył na miejsce firmowym autem. S. K. odebrał od powoda jeden komplet podpisanych dokumentów, a jeden komplet został pozostawiony powodowi.

Dowód: zeznania S. K. w aktach postępowania przygotowawczego (...) (k. 77 tychże akt), kserokopia książki wyjazdów firmowych S. (k. 58 akt (...)), zeznania świadka S. K. (k. 178-179), zeznania powoda (k. 91-92, 188v-189)

Dostarczony powodowi aneks do polisy (...) nr (...) przewidywał rozszerzenie ochrony ubezpieczeniowej autocasco o terytorium Rosji, Białorusi, Ukrainy i Mołdawii. Na rzeczonym dokumencie widnieje odręczny podpis powoda oraz podpis agenta ubezpieczeniowego P. K. z datą 1 czerwca 2012 r.

Zgodnie z treścią zobowiązania dołączonego do ww. aneksu, powód zobowiązał się do zapłaty składki ubezpieczeniowej w kwocie 3.832 zł za rozszerzenie ochrony autocasco w terminie 7 dni. W treści dokumentu wskazano, że ochrona ubezpieczeniowa rozpoczyna się z dniem wskazanym na polisie. Zobowiązanie zostało opatrzone własnoręcznym podpisem powoda z datą 1 czerwca 2012 r.

Powód w dniu 4 czerwca 2012 r. zapłacił na rzecz pozwanego składkę w wysokości 3.832 zł.

Dowód: aneks do polisy (k. 13), zobowiązanie do zapłaty składki (k. 14), potwierdzenie przelewu (k. 27), zeznania powoda (k. 91-92, 188v-189)

W dniu 2 czerwca 2012 r. powód wyjechał ubezpieczonym pojazdem na Ukrainę, aby odebrać syna, który kończył tam studia. W nocy z 2 na 3 czerwca 2012 r. samochód powoda marki B. (...) o nr rej. (...) został skradziony. Powód po zorientowaniu się co do kradzieży auta, niezwłocznie powiadomił policję na Ukrainie. Sprawca kradzieży nie został ujawniony, a samochód nie został odzyskany, w związku z czym postępowanie karne zostało umorzone, a samochód wyrejestrowany.

Dowód: decyzja Prezydenta Miasta P. z dnia 4 grudnia 2012 r. (k. 25), notatka ukraińskiej Policji z dnia 03.06.2016r., przetłumaczona na język polski (brak numeru karty, dokument znajduje się w aktach przekazanych przez pozwanego, brak numeracji), zeznania powoda (k. 91-92, 188v-189)

Również w dniu 3 czerwca 2012 r. powód dokonał zgłoszenia szkody u pozwanego celem likwidacji szkody. Powód jednocześnie zwrócił się do agenta P. K. o przesłanie dokumentów, bowiem oryginał aneksu został mu skradziony wraz z samochodem (znajdował się w środku pojazdu). Powód otrzymał drogą elektroniczną skany aneksu i zobowiązania, na których widnieją daty ich sporządzenia, tj. 01.06.2012 r. wraz z podpisem Pana P. K. oraz powoda T. Ż..

Dowód: aneks do polisy (k. 13), zobowiązanie do zapłaty składki (k. 14), zeznania świadka P. K. (k. 177-178), zeznania powoda (k. 91-92, 188v-189)

Decyzją z dnia 16 stycznia 2013 r. pozwany odmówił powodowi wypłaty odszkodowania, kwestionując swoją odpowiedzialność za szkodę. Pozwany wskazał, że działający w jego imieniu przedstawiciel, który zawierał z powodem aneks do umowy, sporządził dokumentację po dacie kradzieży, tj. w dniu 4 czerwca 2012 r., wobec czego pojazd w dniu kradzieży nie był objęty ochroną ubezpieczeniową.

Okoliczność bezsporna, a nadto: decyzja pozwanego z dnia 16 stycznia 2013 r. (k. 80-81)

Pozwany zajął odmowne stanowisko co do wypłaty odszkodowania powodowi, mimo że w wewnętrznej korespondencji prowadzonej w toku postępowania likwidacyjnego pracownik pozwanego K. K. – w wiadomości mailowej z dnia 4 stycznia 2013 r. skierowanej do innego pracownika pozwanego I. S. – wskazał, że ubezpieczyciel nie jest w stanie wykazać, że aneks został wystawiony w innym terminie niż 1 czerwca 2012 r. i nie należy sugerować się datą wprowadzenia wniosku do systemu.

Dowód: wiadomość e-mail z dnia 4 stycznia 2013 r. (brak numeru karty, dokument znajduje się w aktach przekazanych przez pozwanego, brak numeracji)

Powód nie zgodził się ze stanowiskiem ubezpieczyciela, wobec czego odwołał się od przedmiotowej decyzji pismem z dnia 6 lutego 2013 r.

Dowód: pismo powoda z dnia 6 lutego 2013 r. (brak numeru karty, dokument znajduje się w aktach przekazanych przez pozwanego, brak numeracji), zeznania powoda (k. 91-92, 188v-189)

Pozwany w piśmie z dnia 14 lutego 2013 r. podtrzymał swoją decyzję o odmowie wypłaty odszkodowania.

W dniu poprzedzającym zajęcie ww. stanowiska z dnia 14 lutego 2013 r., M. N. – pracownik pozwanego w Wydziale Zapobiegania Nadużyciom – przeprowadził wywiad z P. K.. W protokole z tegoż spotkania P. K. oświadczył, że do zawarcia aneksu do umowy w zakresie rozszerzenia ubezpieczenia autocasco na terytorium Ukrainy doszło w dniu 4 czerwca 2012 r.

Dowód: pismo pozwanego z dnia 14 lutego 2013 r. (brak numeru karty, dokument znajduje się w aktach przekazanych przez pozwanego, brak numeracji), protokół z wywiadu (k. 82), zeznania świadka M. N. (k. 179)

W toku postępowania likwidacyjnego powód zwrócił się z prośbą o pomoc do W. P., która przez wiele lat ubezpieczała powoda w zakresie ubezpieczeń na życie. W tym czasie W. P. nie była agentem ubezpieczeniowym pozwanego. W. P. skontaktowała i spotkała się z P. K., który poinformował ją, że pozwany wywiera na niego naciski, aby ten zajął stanowisko, że do zawarcia aneksu do umowy w zakresie rozszerzenia ubezpieczenia autocasco na terytorium Ukrainy doszło w dniu 4 czerwca 2012 r., a nie 1 czerwca 2012 r.

W wiadomości e-mail z dnia 1 października 2015 r. W. P. poinformowała pozwanego o wiedzy uzyskanej co do nacisków na P. K., prosząc pozwanego o zbadanie sprawy w powyższym zakresie.

Dowód: wiadomość e-mail W. P. z dnia 1 października 2015 r. (brak numeru karty, dokument znajduje się w aktach przekazanych przez pozwanego, brak numeracji), zeznania świadka W. P. (k. 175-177)

Wobec braku zmiany stanowiska ubezpieczyciela, powód zwrócił się o pomoc do Rzecznika Ubezpieczonych, przedstawiając swoją sytuację. Rzecznik dwukrotnie zajmował stanowisko w sprawie i podzielił argumentację powoda, wskazując na zasadność dochodzonego przez niego odszkodowania.

Mimo interwencji Rzecznika Ubezpieczonych, stanowisko pozwanego nie uległo zmianie, o czym ubezpieczyciel poinformował zarówno Rzecznika, jak i powoda w piśmie z dnia 13 sierpnia 2013 r.

Dowód: pismo pozwanego z dnia 2 kwietnia 2013 r. (k. 36-37), pismo Rzecznika Ubezpieczonych (k. 34-35), pismo pozwanego z dnia 30 kwietnia 2013 r. (k. 40-41), pismo Rzecznika z dnia 12 lipca 2013 r. (k. 43-44), pismo pozwanego z dnia 13 sierpnia 2013 r.

Pismem z dnia 15 grudnia 2015 r. T. Ż. złożył do Sądu Rejonowego dla (...) w W. wniosek o zawiązanie do próby ugodowej (...) S.A.

Do zawarcia ugody nie doszło, bowiem ubezpieczyciel nie stawiał się w sądzie na wyznaczone posiedzenia ugodowe, które odbyło się w dniu 13 maja 2016 r. w sprawie o sygn. akt (...).

Dowód: pismo z dnia 15 grudnia 2015 r. (k. 52-54), protokół rozprawy z dnia 13 maja 2016 r. w sprawie (...) Sądu Rejonowego dla (...) w W. (k. 89)

Wartość rynkowa skradzionego pojazdu wynosiła na dzień 5 czerwca 2012 r. kwotę 219.300 zł brutto.

Okoliczność bezsporna, a nadto: wycena (k. 28-29)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zgromadzone w aktach sprawy dowody z dokumentów tak prywatnych, jak i urzędowych, dokumenty zawartych w aktach dochodzenia (...), w aktach szkodowych ubezpieczyciela, a nadto na podstawie zeznań świadków W. P., P. K., S. K., M. N. oraz zeznań samego powoda T. Ż..

Zeznania świadka W. P. Sąd ocenił jako wiarygodne w całości. Świadek w szczerej i spontanicznej relacji przedstawiła znane jej okoliczności sprawy. Świadek jako doświadczony agent ubezpieczeniowy, niewspółpracujący już ówczesnie z pozwanym, osobiście pomagała powodowi wyjaśnić przedmiotową sprawę, wobec czego dysponowała ona najlepszą wiedzą o okolicznościach niniejszej sprawy. Świadek, pomagając powodowi, korespondowała z pozwanym, a nawet spotkała się z P. K., który poinformował ją o naciskach ze strony pozwanego. Nadto, świadek potrafiła w sposób logiczny i spójny oraz obiektywny przedstawić zapamiętany przebieg zdarzeń w kolejności chronologicznej. Mimo że świadek jest osobą znaną powodowi, to powyższa okoliczność w żaden sposób nie wpłynęła na prawdziwość i obiektywizm jej zeznań. Podawane przez świadka informacje były spójne z pozostałym materiałem zgromadzonym w sprawie, a uznanym przez Sąd za wiarygodny.

Kolejno Sąd przesłuchał w charakterze świadka P. K., które uznał w przeważającej mierze za niewiarygodne. Wskazać w tym miejscu należy, że świadek już na etapie postępowania przygotowawczego nie potrafił precyzyjnie odtworzyć znanych mu okoliczności sprawy, bowiem wskazywał, że przygotował aneks dopiero w dniu 4 czerwca 2012 r., jednak

w swoich zeznaniach nie potrafił jednoznacznie stwierdzić, czy dnia 1 czerwca 2012 r. był w pracy, najpierw zeznał, że był w domu, po czym następnie stwierdził, że nie jest w stanie stwierdzić czy był w pracy (k. 84). Natomiast na rozprawie w dniu 13 czerwca 2019 r. świadek również zeznawał w sposób niejednoznaczny i nieprecyzyjny, tj. świadek twierdził, że nikt nie pojechał do powoda z dokumentacją zawierającą aneks do umowy AC, jednocześnie nie potrafiąc określić kiedy i jak powód podpisał dokumentację („powód **chyba** ten mailowy dokument podpisał...”). Nadto informacje te były oczywiście sprzeczne z zeznaniami S. K., który zarówno w niniejszej sprawie, jak i podczas dochodzenia w sprawie (...) oświadczył, że zawoził rzeczoną dokumentację do miejsca pracy powoda, aby ten mógł podpisać aneks. Dalej świadek wskazywał, że powód zgłosił telefonicznie chęć podpisania aneksu i zależało mu, aby szybko podpisać aneks do umowy, bo wyjeżdżał na wschód. Następnie świadek wskazał, że po telefonie powoda nie wiedział on, czy powód już jest zagranicą, czy też dopiero się wybiera zagranicę. Twierdzenia te były wewnętrznie sprzeczne. Nadto, świadek oświadczył, że pomylił się w dacie dokumentu aneksu do polisy, bowiem wpisał datę wcześniejszą (1 czerwca 2012 r.) niż faktyczną datę sporządzenia polisy (wg świadka 4 czerwca 2012 r.). Również powyższe twierdzenia nie zasługują na przymiot wiary. Świadek jest bowiem doświadczony w zakresie sporządzania dokumentów ubezpieczeniowych (17 lat doświadczenia w branży) i sam wskazał, że rzadko się myli. Nadto, twierdzenia te nie miały oparcia w żadnym materiale dowodowym uznanym przez Sąd za wiarygodny – na zobowiązaniu do zapłaty składki widnieje odręcznie wpisana data 1 czerwca 2012 r. Twierdzenia te dodatkowo zostały poddane w wątpliwość na podstawie wiarygodnych zeznań świadka W. P., której świadek P. K. przyznał w rozmowie, że pozwany wywiera na niego naciski co do utrzymywania, że aneks do polisy sporządzono w dniu 4 czerwca 2012 r.

Zeznania świadka S. K. Sąd uznał za wiarygodne w części, tj. w zakresie, w jakim korespondowały z ustalonym przez sąd stanem faktycznym i z pozostałym wiarygodnym dla sądu materiałem dowodowym. Świadek potwierdził, że zawiózł sporną dokumentację powodowi do jego miejsca pracy, co było również zbieżne z jego zeznaniami w postępowaniu przygotowawczym. Sąd nie dał jednak wiary świadkowi w części, w jakiej twierdził on, że nie odebrał od powoda żadnej dokumentacji, jedynie ją zawiózł. Powyższe było oczywiście sprzeczne zarówno z zeznaniami powoda, jak i z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Skoro bowiem świadek zawiózł powodowi dokumenty do podpisu, bowiem powód tego dnia był bardzo zajęty, a zależało mu na szybkim rozszerzeniu ochrony z uwagi na wyjazd, to Sąd nie znajduje żadnego powodu, dla którego powód miałby zatrzymać obydwa komplety dokumentacji, skoro jeden musiał zostać przekazany pozwanemu celem wprowadzenia go do systemu ubezpieczyciela.

Zeznania świadka M. N. Sąd uznał w przeważającej mierze za wiarygodne, aczkolwiek niemające istotnego znaczenia dla rozpoznawanej sprawy. Świadek wskazał, że nie pamięta szczegółów sprawy. Nadto świadek wskazywał, że jako specjalista ds. kontroli u pozwanego rozmawiał z P. K. i analizował plik programu M. W., w którym znajdowały się aneks i zobowiązanie do opłacenia składki i data wskazane w zobowiązaniu do zapłaty była wcześniejsza niż data utworzenia pliku. Powyższe nie zasługiwało na uznanie za wiarygodne, bowiem nie potrzeba specjalistycznej wiedzy technicznej z zakresu informatyki, aby stwierdzić, że aneks do umowy został utworzony w popularnym programie W., a w rzeczonym programie istnieje wiele technicznych możliwości aby wydrukować aneks dnia 1 czerwca 2012 r., a zapisać plik w dniu 4 czerwca 2012 r., co więcej istnieje możliwość usunięcia pliku i przygotowania nowego w dniu 4 czerwca 2012 r., który wskaże datę utworzenia jako 4 czerwca 2012 r.

Zeznania powoda Sąd ocenił jako wiarygodne w pełnej rozciągłości. Powód w szczerzej i spontanicznej relacji przedstawił znane mu okoliczności niniejszej sprawy, zachowując chronologię wydarzeń. Zeznania powoda były spójne z zeznaniami świadka W. P. oraz częściowo z zeznaniami S. K.. Nadto, znalazły potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym w postaci dowodów z dokumentów, tj. w bilingu rozmów (k. 26), w treści aneksu do polisy oraz zobowiązaniu do zapłaty składki (k. 13-14). Przedstawiane przez powoda twierdzenia były również spójne i logiczne, Sąd ocenił je jako wiarygodne w kontekście zasad logiki i doświadczenia życiowego.

Sąd oddalił wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka K. C. (k. 189). Wniosek powyższy miał charakter spóźniony, bowiem został zgłoszony dopiero w piśmie na rozprawie w dniu 17 września 2019 r. Wskazać należy przy tym, że wniosek ten został zgłoszony po przeprowadzeniu dowodu z przesłuchania stron ograniczonego do powoda, który to dowód z reguły przeprowadzany jest jako ostatni i to tylko w sytuacji, gdy pomimo przeprowadzenia w całości postępowania dowodowego w sprawie nadal pozostają istotne wątpliwości wymagające wyjaśnienia (por. art. 299

k.p.c.). Dopuszczenie dowodu z przesłuchania świadka na tym etapie postępowania (po przeprowadzeniu wszystkich dowodów zawnioskowanych pierwotnie przez strony, w tym dowodów z przesłuchania stron i pozostałych świadków oraz z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy) doprowadziłoby do znacznego przedłużenia toczącego się postępowania, tym bardziej, że w sprawie od samego początku istniała możliwość zgłoszenia ww. wniosku, już na etapie składania odpowiedzi na pozew, bądź też po przeprowadzeniu dowodu z przesłuchania świadka S. K.. Nie miała zatem miejsce sytuacja, w której o istnieniu ww. dowodu pozwany dowiedziałby się dopiero na późniejszym etapie postępowania, tj. po przesłuchaniu powoda. Ponadto nie należy zapominać, że pozwany był reprezentowany w sprawie przez fachowego pełnomocnika, toteż zgłoszenie wniosku dowodowego z naruszeniem art. 207 § 6 k.p.c. nie było podyktowane niewiedzą w zakresie znajomości przepisów procedury cywilnej, w tym reguł dowodzenia i zasady dyskrecjonalnej władzy sędziego. W świetle powyższej postawy procesowej pozwanego, wniosek należało uznać za spóźniony w świetle art. 207 § 6 k.p.c. i jako taki podlegał on oddaleniu.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Powód domagał się zasądzenia od pozwanego odszkodowania w kwocie 219.300 zł, swoje roszczenie wywodząc z umowy ubezpieczenia autocasco zawartej z pozwanym.

Przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, przy czym w zakresie ubezpieczenia majątkowego, świadczenie ubezpieczyciela sprowadza się do zapłaty określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku (art. 805 § 1 i § 2 pkt 1 k.c.).

Dla określenia praw i obowiązków stron niniejszej umowy konieczne jest ustalenie jej treści. W związku z tym, że umowy ubezpieczenia należą do umów powszechnych i zawieranych masowo, niepodobna, aby przepisy Kodeksu cywilnego, ustaw ubezpieczeniowych, czy też samej polisy (mającej z reguły postać ramowy zawierającej tylko i wyłącznie najistotniejsze postanowienia umowne), regulowały całokształt warunków konkretnej umowy ubezpieczenia. W sprawie pomiędzy stronami bezspornym było, że dla ustalenia treści łączącego strony stosunku zobowiązaniowego konieczne jest uwzględnienie postanowień OWU autocasco pozwanego, których regulacje stanowiły integralną część zawartej pomiędzy stronami umowy ubezpieczenia, czego z resztą strony nie kwestionowały.

Powód swoje roszczenie wywodził z umowy ubezpieczenia autocasco zawartej z pozwanym w dniu 30 marca 2012 r. na okres od dnia 31 marca 2012 r. do dnia 30 marca 2013 r. Umowa ubezpieczenia dotyczyła pojazdu powoda marki B. (...) o nr rej. (...). Nadto, powód powoływał się na aneks do umowy autocasco, rozszerzający ww. ochronę ubezpieczeniową o terytorium Ukrainy. Powód powoływał się na okoliczność, że przedmiotowy aneks został zawarty w dniu 1 czerwca 2012 r., przy czym do zdarzenia ubezpieczeniowego (kradzieży pojazdu na Ukrainie) doszło w dniu 3 czerwca 2012 r., a więc już po rozpoczęciu ochrony ubezpieczeniowej. Pozwany kwestionował natomiast powództwo, wywodząc, że do zawarcia umowy doszło w dniu 4 czerwca 2012 r., tj. już po kradzieży pojazdu.

Stanowisko pozwanego nie mogło się ostać. Sąd w toku postępowania ustalił, że do zawarcia aneksu do umowy autocasco potwierdzonej polisą nr (...) doszło w dniu 1 czerwca 2012 r. Powyższych ustaleń Sąd dokonał po przeprowadzeniu kompleksowego postępowania dowodowego. W pierwszej kolejności Sąd ustalił, że rzeczony aneks został opatrzony datą 1 czerwca 2012 r. oraz podpisem powoda oraz agenta pozwanego P. K.. Powód, podpisując dokumenty, które otrzymał od pracownika B. (...) S. K., zawarł aneks do umowy ubezpieczenia autocasco, na podstawie którego zakres ochrony został rozszerzony o zakres terytorialny Rosji, Białorusi, Ukrainy i Mołdawii. Zgodnie z zobowiązaniem dołączonym do aneksu, powód zobowiązany był do zapłaty składki za rozszerzenie ochrony w terminie 7 dni. Powód wypełnił ciężący na nim obowiązek zapłaty składki w terminie, tj. w dniu 4 czerwca 2012 r. Wobec powyższego aneks do polisy należało uznać za skutecznie zawarty w dniu 1 czerwca 2012 r. Jednocześnie w zobowiązaniu do zapłaty składki znajdowała się adnotacja, wedle której rozszerzenie ubezpieczenia rozpoczyna się w dniu wskazanym w polisie, czyli dnia 1 czerwca 2012 r. Sąd wskazuje, że na rzeczonym dokumencie nie istniało żadne

inne postanowienie przewidujące uzależnienie rozpoczęcie okresu ochronnego od wcześniejszego opłacenia różnicy w składce. Zgodnie z powyższym, w wyniku zapłacenia składki w 7-dniowym terminie nastąpiło skuteczne zawarcie aneksu do umowy autocasco, a okres ochronny obowiązywał od dnia 1 czerwca 2012 r.

Warto w tym miejscu wskazać, że zgodnie z art. 809 § 2 k.c. umowę ubezpieczenia uważa się za zawartą z chwilą doręczenia ubezpieczającemu dokumentu ubezpieczenia. W niniejszej sprawie dokumenty zostały doręczone powodowi przez pracownika B. (...) S. K., których odbiór powód potwierdził własnoręcznym podpisem. Z kolei podstawę rozszerzenia ubezpieczenia w przedmiotowej sprawie stanowił § 3 ust. 5 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia Autocasco, zgodnie z którym ochroną ubezpieczeniową objęte są zdarzenia zaistniałe na terytorium Polski oraz krajów europejskich z tym, że na terenie Białorusi, Ukrainy, Mołdawii i Rosji ochroną ubezpieczeniową nie są objęte szkody powstałe wskutek kradzieży, bez względu na zawarty w umowie zakres ubezpieczenia, jeżeli nie umówiono się inaczej. W przedmiotowej sprawie, należy z całą pewnością przyznać, że umówiono się inaczej, bowiem zawarto aneks do umowy rozszerzający ochronę na terytorium krajów wyłączonych w Ogólnych warunkach ubezpieczenia.

Zarzuty pozwanego co do okoliczności, że do zawarcia aneksu do umowy autocasco w dniu 4 czerwca 2012 r. w żaden sposób nie mogły zasługiwać na uwzględnienie. Analiza dokumentacji zgromadzonej w aktach sprawy, w szczególności aneksu i zobowiązania rozszerzającego ochronę ubezpieczeniową, jasno wskazuje, że daty widniejące na dokumentach wraz z podpisami agenta ubezpieczeniowego A. P. K. to data 1 czerwca 2012 r. (k. 13-14). Powyższe potwierdzają też zeznania powoda T. Ż., w tym bilingi wykonanych do agenta P. K. rozmów telefonicznych z dnia 1 czerwca 2012 r. potwierdzające rozmowę w tym dniu P. K. i T. Ż.. Co więcej, przesłuchany w sprawie prowadzonej przez policję świadek S. K. potwierdził, że w dniu 01 czerwca 2012 r. dostarczał dokumenty na ul. (...) w okolicach M. (k. 77 akt dochodzenia), potwierdza to także analiza książki wyjazdów firmowych firmy (...) (k. 58 akt dochodzenia). Podstawowy argument przedstawiany przez pozwane Towarzystwo (...) stanowiący o weryfikacji dokumentu utworzonego w M. W. i stwierdzający datę jego utworzenia w dniu 04 czerwca 2012 r. jest argumentem nie przekonującym i całkowicie niewiarygodnym. Nie potrzeba bowiem specjalistycznej wiedzy technicznej z zakresu informatyki, aby stwierdzić, że aneks do umowy został utworzony w popularnym programie M. W., a nie za pomocą jakiegokolwiek innego specjalistycznego narzędzia informatycznego np. do generowania polis, gdzie wygenerowana polisa trafiałaby od razu do systemu pozwanego i data jej wygenerowania byłaby pewna. Nie można wykluczyć też, że polisa została utworzona w dniu 1 czerwca 2012 r., wydrukowana i podpisana, a następnie plik został skasowany i utworzony na nowo w dniu 4 czerwca 2012 r., po czym wprowadzony do systemu pozwanego.

Kluczowa w niniejszej sprawie okazała się data, jaką zostały opatrzone rzeczne dokumenty, a prawdziwość tych okoliczności została potwierdzona szeregiem innych dowodów, jest również spójna i wiarygodna w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego. Zarówno aneks do polisy, gdzie wpisano datę komputerowo, jak i zobowiązanie, gdzie data została wpisana odręcznie, zostały datowane na ten sam dzień, tj. na dzień 1 czerwca 2012 r. Również tego dnia dokumenty te zostały dostarczone powodowi, w tym dniu powód kontaktował się z agentem P. K.. Wskazać należy, że obydwa dokumenty zostały podpisane przez T. Ż., który już od dnia 2 czerwca 2012 r. przebywał na Ukrainie, gdzie 3 czerwca 2012 r. skradziono mu pojazd wraz z przedmiotową dokumentacją. Nie jest zatem obiektywnie możliwe, aby powód podpisał dokumenty po dniu 1 czerwca 2012 r., zwłaszcza, że ich skany zostały przesłane powodowi na jego prośbę już po kradzieży pojazdu. Co więcej, powód T. Ż. zgłosił kradzież pojazdu policji na Ukrainie zaraz po tym zajściu, a mianowicie w dniu 03 czerwca 2012 r. (o czym świadczy notatka od policji Ukrainy z datą 03 czerwca 2012 r. znajdująca się w aktach postępowania likwidacyjnego). Wobec powyższego, zasady logiki wskazują, że gdyby powód rzeczywiście chciał wyłudzić odszkodowanie, to najpierw w dniu 04 czerwca 2012 r. podpisałby aneks do umowy AC, a dopiero dzień lub kilka dni później zgłosiłby kradzież. Natomiast w niniejszej sprawie zachodzi dokładnie odwrotna sytuacja.

Wskazać również należy, że stanowisko ubezpieczyciela jest również zupełnie niewiarygodne, biorąc pod uwagę, że pozwany, twierdząc, że umowa została zawarta w dniu 4 czerwca 2012 r., a nie w dniu 1 czerwca 2012 r. (jak to twierdzi powód), nie zawiadomił nigdy do dnia wyroku organów ścigania o możliwości popełnienia przestępstwa, tj. próby wyłudzenia odszkodowania przez powoda. Wskazać w tym miejscu należy, że pozwany starał się wykazać datę zawarcia umowy również za pomocą zeznań świadka P. K.. Również i w tym zakresie pozwany nie sprostował ciężającej na

nim zasadzie ciężaru dowodu. Zeznania świadka były niewiarygodne, a w kontekście okoliczności, że na agenta P. K. pozwany wywierał naciski i wpływ, aby ten twierdził jak powyżej – Sąd nie mógł w żaden sposób podzielić powyższego stanowiska.

W związku z powyższym, tj. podpisaniem aneksu i zobowiązania, opłaceniem składki za rozszerzenie ochrony, zostały spełnione wszystkie warunki niezbędne do skutecznego zawarcia aneksu, wobec czego należy uznać, że zakres rozszerzonej ochrony obowiązywał od dnia 1 czerwca 2012 r. Konkluzją powyższego jest ustalenie, że pozwany ponosi odpowiedzialność za zdarzenie ubezpieczeniowe w postaci kradzieży pojazdu na Ukrainie w dniu 3 czerwca 2012 r.

Pozwany podnosił zarzut nieobowiązywania umowy o rozszerzonej ochronie o terytorium Ukrainy z powodu zawarcia aneksu dopiero w dniu 4 czerwca 2012 r., a więc po kradzieży, było to przedmiotem wcześniejszych rozważań i nie można przyjąć, że aneks zawarto dopiero w dniu 4 czerwca 2012 r., bowiem zawarto go w dniu 1 czerwca 2012 r. Dalej pozwany wywodził, że zgodnie z ogólną zasadą wyrażoną w art. 814 § 1 k.c. jeżeli nie umówiono się inaczej, odpowiedzialność ubezpieczyciela rozpoczyna się od dnia następującego po zawarciu umowy, nie wcześniej jednak, niż dnia następnego po zapłaceniu składki lub jej pierwszej raty. Pozwany wskazuje też, że powyższa regulacja ma również zastosowanie do aneksów. I ten zarzut jest nietrafiony. Jak słusznie podnosi pełnomocnik powoda, art. 814 § 1 k.c. stanowi ogólną zasadę, od której można przewidzieć w treści umowy wyjątki. W przedmiotowej sprawie tak właśnie się stało, aneks do umowy rozszerzający ochronę o terytorium Ukrainy, stanowi, że polisa zaczyna obowiązywać od dnia w niej wskazanego, a więc od dnia 1 czerwca 2012 r. Jedyнным zastrzeżeniem jest zobowiązanie zapłacenia składki w terminie 7 dni, co powód spełnił. Wobec powyższego i ten zarzut nie może zostać uwzględniony.

W związku z tym tj. podpisaniem aneksu i zobowiązania, opłaceniem składki za rozszerzenie ochrony, zostały spełnione wszystkie warunki niezbędne do skutecznego zawarcia aneksu, wobec czego należy uznać, że zakres rozszerzonej ochrony obowiązywał od dnia 1 czerwca 2012 r. Konkluzją powyższego jest ustalenie, że pozwany ponosi odpowiedzialność za zdarzenie ubezpieczeniowe w postaci kradzieży pojazdu na Ukrainie w dniu 3 czerwca 2012 r.

Pozwany, zwalczając powództwo, podniósł również zarzut przedawnienia roszczenia dochodzonego przez stronę powodową. Pozwany powołał się na treść art. 819 k.c., zgodnie z którym roszczenia z ubezpieczenia przedawniają się z upływem lat trzech. Z powyższym stanowiskiem pozwanego również nie sposób się zgodzić, bowiem powód przerwał bieg terminu przedawnienia w niniejszej sprawie. Na podstawie art. 185 k.p.c. powód pismem z dnia 15 grudnia 2015 r. złożył w Sądzie Rejonowym dla Warszawy – Mokotów w Warszawie wniosek o zavezwanie ubezpieczyciela do próby ugodowej. Na wyznaczony termin rozprawy w dniu 13 maja 2016 r. nikt się nie stawił za pozwanego, w związku z czym do zawarcia ugody nie doszło. Wobec powyższego jednak, należy uznać, że zgodnie z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. doszło do przerwania biegu przedawnienia, a zarzut pozwanego całkowicie upada, bowiem powód wystąpił w niniejszej sprawie z pozwem 1 czerwca 2018 r.

Odnosząc się natomiast do wysokości dochodzonego roszczenia, Sąd w tym zakresie podzielił stanowisko strony powodowej, a zarzut pozwanego co do niewykazania wysokości dochodzonego roszczenia należało uznać za całkowicie bezzasadny. Mając bowiem na uwadze treść § 8 ust. 1 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia Autocasco, stanowiący, iż w przypadku kradzieży pojazdu górną granicę odszkodowania stanowi wartość rynkowa pojazdu w dniu powstania szkody, wartość przedmiotu sporu stanowi wartość skradzionego pojazdu na dzień 3 czerwca 2012 r. określona przez powoda na etapie postępowania likwidacyjnego, a dokonana na podstawie załączonej wyceny z dnia 5 czerwca 2012 r. Powód T. Ź. wykazał więc wysokość dochodzonego roszczenia wskazując w pozwie kwotę 219.300 zł. Z kolei pozwany nie kwestionował w żaden sposób przedłożonej przez stronę powodową wyceny (ta wycena z 5.6.12r. k.28 jest wykonana na zlecenie samego pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego). Nie zgłaszał też w tym zakresie żadnych wniosków dowodowych, w tym zwłaszcza nie domagał się przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność ustalenia wartości pojazdu. Pełnomocnik pozwanego na rozprawie w dniu 17 września 2019 r. powoływał się na § 9 ust. 3 OWU, z którego miałyby wynikać, że wysokość odszkodowania nie może przekroczyć sumy ubezpieczenia, w dalszej kolejności pełnomocnik pozwanego wskazał, że powyższy dokument nie znajduje się w aktach sprawy i wycofał się z uprzednio zajętą stanowiska (k. 188). W tej sytuacji Sąd zważył, że powód wykazał wartość dochodzonego roszczenia.

Wobec powyższego Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 219.300 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 17 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty, o czym orzeczono w pkt 1 wyroku.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c. Zakład ubezpieczeń ma obowiązek wypłaty odszkodowania w terminie 30 dni od dnia zgłoszenia szkody. Powód domagał się odsetek od dnia następnego po dniu wydania decyzji negatywnej przez ubezpieczyciela, a więc od dnia 17 stycznia 2013 r., wobec czego Sąd orzekł zgodnie z żądaniem powoda.

Konsekwencją merytorycznego orzeczenia, jest orzeczenie o kosztach zawarte w pkt 2 wyroku, w którym Sąd obciążył pozwanego w całości pozwanego na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Jednocześnie Sąd na podstawie art. 108 § 1 k.p.c., zgodnie z którym Sąd może jednak rozstrzygnąć o zasadach poniesienia przez strony kosztów procesu, pozostawiając szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Sędzia Hanna Flisikowska